Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI“ wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. św. Stanisława 4. TELEFON 1414. P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 153 | Katowice, sobota 6-go lipca 1929. | Rok V

B. minister Czechowicz składa mandat poselski.

Warszawa. (A. W.) Jak się dowiaduje „Ajencja Wschodnia“ b. minister skarbu Czechowicz, powołany ostatnio na stanowisko generalnego dyrektora Banku Ziemskiego, nosi się z zamiarem złożenia w najbliższej przyszłości mandatu poselskiego.

Parowóz najechał na pociąg.

Kraków. Dyrekcja kolei komunikuje: Na stacji Podgórze-Płaszów, skutkiem nieostrożności drużyny parowozowej, najechał parowóz, powracający luzem do parowozowni, na stojący na torze pociąg osobowy, kursujący między Krakowem a Wieliczką. Skutkiem zderzenia odniosło 5-ciu podróżnych ciężkie obrażenia cielesne, zaś 50-u jest lekko kontuzjowanych. Parowóz i 4 wagony osobowe są uszkodzone. (PAT).

Układ w bielskim przemyśle metalowym.

Bielsko. Pod przewodnictwem insp. pracy Gallota toczyły się we czwartek pertraktacje w sprawie likwidacji zatargu w bielskim przemyśle metalowym. W wyniku układów uzgodniono zasadniczo protokół, który przewiduje przedłużenie dotychczasowej umowy o 4 miesiące, t. j. do 1 listopada rb. Ewentualne podpisanie nowej umowy nastąpi prawdopodobnie w poniedziałek przyszłego tygodnia. (PAT).

Kongres chłopów europejskich.

Berlin. Pod przewodnictwem posła katolickiego, Guidomiglioli, Włocha, obradował w Berlinie komitet, organizujący europejski kongres chłopów. W obradach wzięli udział delegaci ze wszystkich krajów europejskich, m. in. poseł na sejm polski Wójtowicz. Komitet uchwalił zorganizować wielki kongres chłopów europejskich w styczniu 1930 r. w ten sposób, aby uczestniczyły w nim jak najszersze masy ludowe i w tym celu ma powołać do życia narodowe komitety krajowe, które mają zająć się wszystkiemi kwestiami, interesującemi stan chłopski. (PAT).

Krwawe starcie kobiet z policją.

Wiedeń. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że strajk robotnic w przemyśle konfekcyjnym doprowadził do krwawego starcia z policją. Strajkujące robotnice usiłowały przeszkodzić pracującym, wskutek czego doszło do starcia z policją, w którem uczestniczyło 500 robotnic. 20 osób zostało ciężko poranionych. (Pat.)

Skutki strasznego pożaru.

Nowy Jork. Pisma donoszą, że pożar w miejscowości Millvalley, koło San Francisco, zniszczył 100 domów. 6000 mieszkańców pozbawionych jest dachu. Szkody materjalne wynoszą przeszło miljon dolarów. (Pat.)

Z powodu gwałtownej burzy, jaka szalała ubiegłej nocy, połączenie telefoniczne i telegraficzne z Warszawą było przerwane. Wobec tego nie otrzymaliśmy stamtąd depesz.

Cyklon w Niemczech.

Środkową Frankonję nawiedziła we czwartek po południu, ciężka katastrofa żywiołowa. Według dotychczasowych wiadomości, najwięcej nawiedzone zostały gradobiciem okolice Schwabachu oraz Altdorf. Grad zniszczył całe tegoroczne żniwo.

W Erlangen, na północ od Norymbergi cyklon wyrządził olbrzymie szkody w mieście i najbliższej okolicy. Z niektórych dachów cyklon zerwał wszystkie dachówki. W pobliżu miasta Erlangen silny wiatr obalił wielką stodołę z zapasami zboża. Kilkaset drzew owocowych uległo zupełnemu zniszczeniu.

Pewna dziewczyna siłą cyklonu uniesiona została do wysokości 30 metrów w powietrze, przyczem odniosła ciężkie pokaleczenia.

Również i Górny Palatynat nawiedzony został przez cyklon, który prawie doszczętnie zniszczył żniwo tegoroczne.

W pobliżu wioski Weinschank zabita została wskutek uderzenia piorunu kobieta, pracująca na polu. Poza tem na jednem miejscu piorun zabił 50 owiec.

Minister Dietrich straszy.

Minister aprowizacji Dietrich na zjeździe kółek rolniczych w Królewcu wygłosił dłuższą mowę, w której omówił ciężkie położenie gospodarcze Prus Wschodnich.

Przy tej sposobności oświadczył, że niedawno na posiedzeniu Rady Państwowej wyraził przekonanie, iż nie można uprawiać polityki, która doprowadzić może do przełożenia granic Rzeszy niemieckiej aż nad Odrę. Minister osobiście dołoży wszelkich starań, by grozę tego niebezpieczeństwa usunąć. Należy się spodziewać, że stosunki w Europie ułożą się w ten sposób, iż na przyszłość trudności gospodarcze Prus Wschodnich ostatecznie z pewnością będą usunięte.

(Minister Dietrich nie powiedział, w jaki sposób myśli usunąć te trudności? Można się jednak domyślać, że miał na myśli zniesienie korytarza gdańskiego. — Red.)

Wybory w Holandji.

Amsterdam. (Tel. wł.) Wybory do parlamentu odbyły się w zupełnym spokoju. Dotychczas znane są wyniki z 13 okręgów na 18. Socjaliści zdobyli 10 mandatów, katolicy 18, antirewolucjoniści 9, komuniści, popierający Moskwę 1, zaś zwalczający Moskwę 1.

Uroczystości w Pradze.

Praga. W dniu wczorajszym przybył tu na uroczystości ku czci św. Wacława powracający z Rzymu ks. Prymas kardynał Hlond. Wysiadającego wśród dźwięków hymnu polskiego z wagonu salonowego ks. Prymasa powitał arcybiskup praski Kordacz, poseł polski Grzybowski w otoczeniu personelu poselstwa arcybiskup Teodorowicz, przedstawiciele, rządu i miasta. Po przemówieniach powitalnych ks. Prymas, eskortowany przez banderję Sokołów, udał się do pałacu arcybiskupa, gdzie zamieszkał jako jego gość.

W ciągu dnia przybyły specjalnymi pociągami wycieczki katolików polskich w ogólnej liczbie do 1000 osób.

Program uroczystości polskich, związanych z obchodem ku czci św. Wacława jest następujący: dnia 4-go lipca akademja polska z przemówieniem ks. Prymasa: 5 i 7 lipca udział polaków w strojach ludowych w ogólnym pochodzie; dnia 5 lipca polskie tańce ludowe w czasie międzynarodowej akademji; dnia 9 lipca koncert chóru katedry poznańskiej z udziałem solisty na organach Nowowiejskiego. (PAT).

Tragiczne uroczystości.

New York. (Tel. wł.) Podczas uroczystości z powodu rocznicy niepodległości wydarzyło się wiele nieszczęść, przeważnie wywołanych ogniami sztucznymi, pomimo przestróg ze strony władz. Komendant nowojorskiej straży pożarnej musiał przerwać swój wykład przez radjo o niebezpieczeństwach, jakie wywołuje lekomyślne obchodzenie się z ogniami sztucznymi, gdyż odwołano go do olbrzymiego pożaru, jaki wybuchł w wielkim składzie drzewa właśnie przez ognie sztuczne. Cały skład spłonął, wyrządzając szkody na pół miljona dolarów. Ponieważ w bliskości składu znajdują się zbiorniki gazu, zachodziła obawa strasznego wybuchu w skutek gorąca, wywołanego pożarem. Także w innych dzielnicach wybuchło wiele pożarów.

Pod gruzami zawalonego domu.

Berlin. (Tel. wł.) Z Frankfurtu n. M. donoszą, że jeden z nowych domów znanej fabryki farb J. G. Farben Aktienges. zawalił się dom, grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Dotychczas wydobyto jednego zabitego i trzech rannych. Nie zdołano stwierdzić, ile osób znajduje się pod gruzami.

Sejm przed decyzją

Od szeregu miesięcy sprawa byłego ministra skarbu Czechowicza trzymała w napreżeniu opinję polityczną nietylko Polski, ale i zagranicy. Niezwykłem bo wydarzeniem było postawienie ministra w stan oskarżenia przed najwyższym trybunałem państwa. Nic więc dziwnego, że wyroku oczekiwano z wielkiem zaciekawieniem, zwłaszcza po znanem oświadczeniu przed trybunałem marszałka Piłsudskiego, który bez obsłonek wypowiedział swe zdanie o niewinności p. Czechowicza.

Tymczasem trybunał stanu sprawił wszystkim niespodziankę. Nie wydał bowiem wyroku, czy p. Czechowicz jest winny czy niewinny. Oświadczył natomiast, że sejm lekkomyślnie, nie wyczerpawszy wszystkich możliwości, jakie mu daje konstytucja, oddał ministra pod sąd. Dopiero wówczas, gdy sejm zbada, czy istotnie p. Czechowicz działał na szkodę państwa, wydając pieniądze bez uchwalenia tych wydatków przez sejm, trybunał stanu będzie mógł zajmować się ponownie tą sprawą.

Ta decyzja trybunału stanu jest niewątpliwie moralną naganą, udzieloną sejmowi. Najwyższy trybunał składający się z członków sejmu i senatu, należących do rozmaitych stronnictw, stwierdził, że sejm nie postąpił słusznie, oskarżając ministra. Jednomyślna uchwała trybunału dowodzi że nawet członkowie tych stronnictw które głosowały za oskarżeniem, musieli uznać postępowanie takie za nieuzasadnione.

Tego faktu nie zmieni, ani nie umniejszy usiłowanie prasy opozycyjnej, przedstawiającej orzeczenie trybunału jako zwycięstwo nad rządem. Prasa ta wysuwa na pierwszy plan jeden z ustępów orzeczenia, stwierdzający, że sejm ma prawo kontrolować wykonanie budżetu przez rząd i stara się nadać mu pierwszorzędne znaczenie. Jest to wybijanie otwartych drzwi. Bo prawo to jest zagwarantowane w konstytucji i jak długo konstytucja obecna obowiązuje, tak długo prawo to sejm powinien wykonywać. Opozycja tłomaczy, że z prawa tego nie mógł sejm korzystać, gdyż rząd mu w tem przeszkadzał. Nie mówi jednak, jak powinien był w tym wypadku postąpić. A właśnie znaczenie orzeczenia trybunału stanu odnosi się do tego punktu.

Gdy rząd nie postępuje według przepisów konstytucji, wówczas obowiązkiem sejmu jest użyć takich środków, któreby go zmusiły do tego. Skoro — jak opozycja twierdzi — rząd nie postąpił według ustawy poczynił wydatki, nie przewidziane budżetem, wówczas sejm powinien był uchwalić mu votum nieufności. Ale właśnie tego obawiała się opozycja. Votum nieufności dla rządu marsz. Piłsudskiego, to zbyt ryzykowny krok! Wolała więc opozycja nie narażać się na niespodzianki i znaleźć wyjście przez postawienie ministra skarbu w stan oskarżenia. Tym spo-

sobem chciała uchronić się przed rozwiązaniem sejmu, coby niechybnie nastąpiło po uchwaleniu votum nieufności, a równocześnie pokazać opinji, że nie boi się rządu, skoro jednego z ministrów decyduje się postawić przed trybunał stanu. Brak zatem odwagi wystąpienia do otwartej walki z rządem był powodem, dla którego minister polski stanąć musiał przed trybunałem stanu.

Ta spekulacja nie udała się opozycji. Sprawa p. Czechowicza nie została rozstrzygnięta i wróci do sejmu, który obecnie będzie musiał dokładnie rozpatrzeć i stwierdzić, czy popełnione zostały nadużycia na szkodę państwa. To znaczy, zbadać trzeba będzie, które wydatki przyniosły szkodę. Bo tylko tymi wypadkami trybunał stanu ma prawo się zajmować. Natomiast sam fakt przekroczenia budżetu bez otrzymania dodatkowego pozwolenia ze strony sejmu, jest sprawą, która załatwiona być musi bezpośrednio między rządem, a sejmem we formie votum nieufności. To votum nieufności jest obecnie bezprzedmiotowe, o ile chodzi o p. Czechowicza, gdyż nie jest on już ministrem. Czy zaś sejm będzie w stanie wykazać, że wydatki, poczynione przez niego, przyniosły państwu szkodę, jest rzeczą bardzo wątpliwą. Tak więc niewiadomo, co teraz pocznie opozycja i jakie znajdzie wyjście.

Sprawa p. Czechowicza wykazała w każdym razie pewne braki w konstytucji i konieczność jej uzupełnienia. Sejm będzie się więc musiał zająć tą sprawą i zdecydować na ostateczną rozgrywkę, której dotychczas bojaźliwie unikał. Pigułka, jaką obecnie połknął, może uleczy go z dotychczasowej choroby i wskaże mu drogę, po której postępować należy w interesie zdrowego rozwoju stosunków w Polsce.

Przegląd polityczny

Nadzieje Niemców.

Prasa niemiecka jest ostatnio bardzo optymistycznie usposobiona z powodu mającego jakoby nastąpić w najbliższym czasie opróżnienia Nadrenji. Prasa podaje, iż Anglja zamierza wycofać swe wojska z Nadrenji już w najkrótszym czasie, czego dowodem ma być odwołanie manewrów okupacyjnych wojsk angielskich. „Kölnische Zeitung" pisze, iż strefa koblencka ma być opuszczona przez wojska okupacyjne jeszcze przed 1 września. Niemcy spodziewają się, iż międzynarodowa konferencja dyplomatów ustali ostatecznie program ewakuacji Nadrenji.

Woldemaras przeciwko Lidze Narodów.

Woldemaras udzielił przedstawicielom prasy wywiadu. Premjer odpowiadał na zadawane mu przez dziennikarzy pytania.

Na pytanie, jak rząd litewski zapatruje się na podróż przedstawicieli Ligi Narodów na Litwę, Woldemaras przedstawił historję prac tranzytowo-komunikacyjnej komisji Ligi Narodów. Rząd litewski, powiadomiony o zamiarze odwiedzenia Litwy przez przedstawicieli tej komisji, nie stawił im żadnych przeszkód, jednakże, zdaniem Woldemarasa, wizyta delegatów nie wniosła nic nowego. Liga Narodów jest dobrze obznajmiona ze stanowiskiem rządu litewskiego w sprawie stosunków z Polską. W żadnym wypadku Litwa nie może się zgodzić na przywrócenie komunikacji kolejowej, dopóki Wilno będzie się znajdowało w rękach polskich. Wizyty przedstawicieli Ligi Narodów nie mogą dać nic nowego i są, właściwie mówiąc, wywalaniem otwartych drzwi. Przyjazd Sugimury na Litwę, zdaniem Woldemarasa, nosił charakter czysto prywatny i nie miał nic wspólnego ze sprawami politycznemi.

Następnie premjer zapowiedział, że w najbliższym czasie rząd litewski prześle do Ligi Narodów notę w sprawie zamachu, którego padł ofiarą, ma on bowiem podejrzenia, że zamach był inspirowany przez Polaków.

Na zakończenie p. Woldemaras zapowiedział, że po wyborach do ciał samorządowych, może już w przyszłym roku, zostanie zwołany sejm.

Walka o miejsce konferencji.

Ambasador niemiecki w Paryżu interwenjonał u rządu francuskiego w sprawie zwołania w jaknajkrótszym terminie konferencji politycznej. We francuskich kołach politycznych wskazują na silne zdenerwowanie rządu niemieckiego, który stara się za wszelką cenę zwołać konferencję już przed 5-tym sierpnia. Pod całym szeregiem względów rzeczowych, wysuwanych ze strony niemieckiej, kryje się również sprawa taktyczna. Niemcy chcą za wszelką cenę doprowadzić, aby konferencja odbyła się w Londynie i aby przewodniczącym jej był Macdonald. Otóż parlament angielski kończy swe prace w pierwszych dniach sierpnia i temsamem główny argument rządu angielskiego zwołania konferencji do Londynu odpadłby, gdyż wówczas Macdonald nie potrzebuje być obecny w Londynie i może spokojnie wyjechać do innego miasta.

W Rosji coraz gorzej.

Rada komisarzy ludowych Związku Sowietów wspólnie z prezydjum sowietu moskiewskiego obradowała nad sprawami walki z przesileniem aprowizacyjnem w stolicy. Wobec tego, że nie da się zwiększyć dowozu chleba, postanowiono od 15 lipca zmniejszyć rację chleba kartkowego. Jednocześnie postanowiono wysłać na Syberję oddziały karne na wieś przymusowego odebrania chleba włościanom, którzy nie chcą go sprzedawać dobrowolnie.

Ford w Rosji.

Rząd sowiecki zatwierdził decyzje co do urządzenia montowni samochodów Forda w Możeresie na stacji Lublino. Montownia samochodów, przerobiona z warsztatów kolejowych, ma według obliczeń sowieckich produkować około 10 do 12 tys. automobili rocznie przy pracy na jedną zmianę. Wyjeżdżający do Ameryki naczelnik przyszłej fabryki, Dybiec, otrzymał instrukcję, w myśl których ma ostatecznie porozumieć się z amerykańskimi kierownikami zakładów Forda co do poszczególnych części samochodowych jakie mają być sprowadzane do Sowietów. Tranzakcje z Fordem należy uważać za ostatecznie zakończone. Na jesieni, jak utrzymują, mają ukazać się pierwsze wozy, zmontowane w sowieckiej fabryce.

Spiesz się powoli!

Stare przepłowie rzymskie: „spiesz się powoli", które w polskiej gwarze ma odpowiednik w przysłowiu: „co nagle, to po djable" — dałoby się doskonale zastosować do obecnego premjera angielskiego, Macdonalda. Zaledwie znany był wynik wyborów i żadnej już wątpliwości nie ulegał fakt, że prezesem ministrów zostanie przywódcą socjalistów angielskich, rozpuszczono w świat wiadomość", że Macdonald natychmiast pojedzie do Ameryki, aby z przydentem Hooverem omówić sprawę rozbrojenia na morzu. Wydawało się dziwnem takie nagłe zabieranie się do rozwiązania sprawy, niesłychanie delikatnej i trudnej, na której połamało sobie już zęby wielu dyplomatów. Rzeczywistość okarała też, że łatwo jest puszczać w świat piękne frazesy, i obiecywać niestworzone rzeczy, w czem celują socjaliści. Ale gdy chodzi o zrealizowanie tych pięknych słówek następuje.. kompromitacja. Macdonald chciał też pokazać, co to on potrafi. Bardzo rychło jednak okazało się, że farzesem nie ujedzie się daleko, a tembardziej do Ameryki. Bo obecnie projekt jego podróży został zaniechany. A poglądową lekcję polityki dał Macdonaldowi amerykański sekretarz stanu, Stimson. Oświadczył on, że zwracano się do niego, w sprawie możliwości natychmiastowego odbycia konferencji w sprawie zbrojeń na morzu, zaprzeczył jednak energicznie, jakoby bez zastrzeżeń przyjączył się do tej myśli. Stanowisko oficjalne musi być tego rodzaju, iż lepiej iść powoli, aniżeli zbierać się ponownie bez należytego pracowitego przygotowania się do tej konferencji.

Lojalna opozycja w Anglji.

Prasa angielska, komentując mowę tronową, oraz rozprawy nad nią, podkreśla niezwykłą lojalność opozycji, złożonej z partji konserwatystów i liberałów, wobec nowego rządu angielskiego. Prasa konserwatystów uważa, iż mowa tronowa opracowana przez Labour Party utrzymana była w tonie nad wyraz spokojnym i rzeczowym i natchniona była zasadą utrzymania bezpieczeństwa, oraz spokoju wszechświatowego. Nic więc dziwnego, że konserwatyści nie mają w tej chwili żadnych podstaw przejścia do gwałtownej opozycji.

Macdonald niewolnikiem własnej partji.

Polityczne koła angielskie nie przestają żywo interesować się kwestją, wyłonionej przez frakcję partji robotniczej w Izbie Gmin, specjalnej komisji, której celem ma być utrzyma nie stałego i ścisłego kontaktu z rządem. Według zapewnień czynników miarodajnych komisja ma na celu jedynie współpracę z rządem. Koła polityczne dopatrują się w tem jednak, iż głównem zadaniem komisji będzie nie współpraca, ale poprostu kontrola polityczna rządu. Jak słychać bowiem, lewe skrzydło partji pracy jest niezadowolone z Macdonalda za zbyt wielkie — ich zdaniem — umiarkowanie. Dalej krążą pogłoski, iż Macdonald nie zyczy sobie tego nadzoru, gdyż krępowałoby to zbyt swobodę ruchów gabinetu.

Gen. Feng rozczarowany do bolszewików.

Donoszą z Pekinu, że prezydent Czang Kaj Czek oświadczył dziennikarzom, iż generał Feng ostatecznie rozczarował się w swoich komunistycznych sympatjach, jak też zawiedli go sowieccy przyjaciele, którzy pobudzali go do wystąpień przeciwko prawowitemu rządowi Chin. Wobec tego, że generał Feng przyznał się do winy, rząd nankiński postanowił nie stosować wobec niego represji karnej, a tylko wysłać go zagranicę dla obznajomienia się z europejskim i amerykańskim przemysłem. Jak dotąd Feng nie dał jeszcze ostatecznej odpowiedzi na propozycję rządu.

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

51) —o— (Ciąg dalszy).

— A, szelma! Wiedział, co jest potrzebne rekonwalescentowi. Lubię tę markę.

Nie oglądając się na swych stróżów, wypił Nartowski całe dwie flaszki wina. Zawiedzionych min leśników nie widział, bo nie miał nawet siły, żeby podnieść głowę, gdy, dowlókłszy się do posłania, padł na nie, jakby bez życia.

Gdy nad wieczorem zjawił się Igel, redaktor chrapał w najlepsze i gość napróżno potrząsał nim, usiłując rozbudzić. Wreszcie dał Igel za wygraną i odjechał, postanawiając sobie, że na przyszłość nie da Nartowskiemu nic pić, dopóki się z nim nie rozmówi.

Szary ranek następnego dnia ozłocił około godziny 9-tej blade słońce. Przez brudne szyby okna przecisnęły się jego promienie, pojaśniając ubitą ziemię tak zwanej podłogi.

Redaktor przetarł oczy i spojrzał na jasną plamę koło okna. Długo wpatrywał się w nią nieruchomo, jakby zastanawiając się nad jej pochodzeniem.

— Który to dzień niewoli? — pytał półgłosem. — Doprawdy, straciłem zupełnie rachubę. Ale zato mocny się czuję, jak Samson. Nie wiem tylko dokładnie, czy nie po obcięciu mu przez Dalilę włosów.

Mimowoli ujął dłonią swą Achillesową piętę, to jest czaszkę, nie mogącą mieć pretensji do owłosienia. Rozejrzał się potem po „sali", szukając pilnujących go zbirów, lecz nie było ich teraz w domku. Przypadkowo wzrok jego spoczął na stole, gdzie wśród papierów widać było szczątki wczorajszej uczty. Na ten widok zerwał się redaktor z liścianego łoża i szybko podszedł do stołu.

— Jednak posiadają iskrę sumienia, skoro nie spałaszowali tych specjałów — mruczał, widząc stos nakrajanej, wcale jeszcze apetycznie wyglądającej pieczeni cielęcej. Biały chleb i puszka konserw owocowych rozbroiły Nartowskiego do tego stopnia, że już prawie w rozczuleniu zabrał się do śniadania.

Najadłszy się dosyta, spoglądał raźniej dokoła i oto oczom jego przedstawił się widok jakiejś paczuszki, która prawdopodobnie wczoraj w zapale rozrywania sznurka, spadła na ziemię, nie wydawszy zwykłego w takich razach stukotu. Podłużny kształt naprowadził redaktora na domysł, że tu coś musi przypominać szkło.

— Termos! — wykrzyknął, rozwinąwszy papier. — I to z herbatą! A jaka gorąca! No, na świecie są nietylko idjotyczne pomysły — mruczał.

Posiliwszy się uczciwie, rozpoczął przechadzkę po izbie. Chciał sobie przypomnieć, jak się to chodzi, bo od kilku dni nie miał sposobności do marszu.

— Nieźle idzie — mruczał. Jednak po kilkunastu minutach musiał się położyć, gdyż czuł się wyczerpany. Z nudów zasnął wkrótce i dopiero hałaśliwe wejście Hansa zbudziło go.

Było południe. Słońce wciąż jeszcze świeciło, więc redaktorowi przyszło na myśl, żeby wyjść trochę na świeże powietrze.

— Wyprowadźcie mnie z domu — mówił do Hansa. — Chciałbym się trochę przejść.

— Można.

Powietrze leśne odurzyło w pierwszej chwili Nartowskiego tak, że zacieżył porządnie na rękach swego anioła stróża. Wnet jednak przyszedł do siebie i kroczył z coraz to większą swobodą, gardząc nawet pomocą Hansa.

— Otwórzcie drzwi i okno, niech i do izby wejdzie trochę świeżego powietrza.

— Nie wiadomo, czy Igel będzie chciał tego. On wczoraj mówił, że wam już nie da wódki ani wina, bo was zamroczyło i nie mógł z wami gadać. Będzie znowu wieczorem.

— Wiecie, co musicie zrobić? Jak przyjdzie wieczór, ja będę udawał słabego i będę wołał pić. On pewnie każe wam, żebyście mi podali wody albo herbaty. Ale wy powiecie, że jużeście mi podawali a ja nie chciałem pić, i że tylko wino mnie wzmocni. Gdy przywiezie wino, podzielimy się sumiennie.

Hansowi spodobał się plan, bo wyszczerzył długie, żółtawe zęby i przesunął dłonią po wąsach, jakby już wypił coś i ocierał usta.

— Dobrze, powiem tak. A teraz postójcie chwilkę, to pójdę otworzyć drzwi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Oryginalna walka z opozycją.

Wiedeń. Pisma donoszą z Buenos Aires, że podczas ostatniego posiedzenia Senatu argentyńskiego wtargnęło 2000 zwolenników prezydenta Irrigoyena, przepędzając senatorów z opozycji. Policja była wobec napastników bezsilna. Opozycja oświadczyła, że nie zjawi się na posiedzeniu, dopóki nie otrzyma gwarancji spokojnego przebiegu obrad. (Pat.)

Tajemnicze strzały.

Bukareszt. Prasa podaje, że ostatniej nocy w okolicy Soroca słyszano silną kanonadę i odgłosy z górą 200 strzałów karabinowych, pochodzących z terytorjum Ukrainy. Dzienniki przypuszczają, że to oddziały armji czerwonej tłumią w ten sposób rozruchy chłopskie. (PAT).

Lot polski za Ocean.

Rzym. Według doniesień z Medjolanu, lotnicy polscy Klisz i Kowalczyk mają we czwartek wyruszyć do Baldonell w Irlandji, skąd 8-go, a najdalej 10 lipca, zamierzają rozpocząć lot do Ameryki. Prasa zamieszcza entuzjastyczne komentarze na ten temat. Wszyscy życzą lotnikom polskim powodzenia. (PAT).

W stu ostatnich latach liczba katolików w Szkocji wzrosła z 70 tysięcy na 600 tysięcy głów.

O udział małych państw w konferencji

Paryż. (Tel. wł.) Dziennik „Petit Parisien" donosi, że obecnie toczy się wymiana zdań pomiędzy mocarstwami dawnej koalicji, czy w konferencji reparacyjnej, jaka ma się niebawem odbyć, mają wziąść udział także mniejsze państwa, zainteresowane w odszkodowaniach. Chodzi tu o Rumunję, Czechosłowację, Jugosławję i Grecję. Niektórzy twierdzą, że tak obecnie, jak podczas obrad nad planem Dawesa, chodzi o interesy tych państw, wobec tego należałoby je do narad przyciągnąć. Natomiast sprawy polityczne, jak opróżnienie Nadrenji, miałyby być omawiane bez udziału małych państw.

Zanikające pasmo górskie.

W okolicach miasta Bellinzony w Szwajcarji zauważono w ostatnich czasach niezwykłe zjawisko. Oto dość znaczne pasmo górskie zwane Monte Arbino skutkiem niewyjaśnionych dotąd przyczyn zaczyna się rozpadać i znika powoli, ale stale z powierzchni ziemi.

Cała kotlina w okolicy Bellinzony czyni obecnie wrażenie jakiegoś piekielnego kotła. Raz po raz z góry spadają złomy skalne z ogłuszającym hukiem, napełniając całą okolicę pyłem i kurzem; doznaje się wtedy wrażenia, jak gdyby jakieś tajemnicze moce staczały z sobą bój i dokonywały straszliwego dzieła zniszczenia. Kiedy indziej znowu dają się uczuwać ustawiczne zmiany w ukształtowaniu gór, które z tego powodu zjednały sobie miano wędrującej góry. Piękna okolica, która była celem licznych wycieczek, powoli zamiera i na to niema rady.

Masowe zamykanie świętyń w Rosji.

Już się rozpoczęła energiczna akcja, zmierzająca do zamykania pozostałych kościołów, cerkwi i synagog. Władze sowieckie prowadzą kampanję zbierania podpisów od „wielu tysięcy" robotników i włościan, którzy rzekomo domagają zamykania świątyń. Żądania robotników i włościan w spreparowanych przez bolszewików podaniach, opiewają, że świątynie należy przekazać na lokale kulturalno-oświatowej roboty.

Na ostatniem posiedzeniu sekretarjat WUCIK (Wojennyj Ukraiński Centralnyj Ispołnitelnyj Komitet) zadośćuczynił niektórym tylko takim żądaniom. W szczególności postanowiono zamknąć 15 wiejskich cerkwi w rozmaitych punktach Ukrainy, 10 synagog m. in. w Czernihowie, Zinkowsku, Konotopie; zamknięto także karaimską kienesę w Charkowie. Nie zamknięto żadnego jeszcze z pozostałych kościołów, gdyż na całej Ukrainie pozostało ich tylko dwa czy trzy. Niedawno zamknięto także dwie nowe cerkwie w Moskwie, a przed paroma dniami zamknięto w Leningradzie Nikiforo - Grenadjewską cerkiew za Newską Zastawą przy ul. Moskiewskiej. W Mohylowie zamknięto kircnę luterańską.

Widać z tego wszystkiego, iż według niedawnych zapowiedzi bolszewicy rozpoczęli z całą bezwzględnością realizować program dalszej likwidacji religji a spodziewać się należy nowych jeszcze represji.

Słuszna obawa.

Pewna dama na bankiecie urządzonym przez kompozytora Rossiniego, mając odśpiewać arję z „Semiramidy", ociągała się bardzo z decyzją:

— „Och! drogi mistrzu — szeptała drżąco — jak ja się boję".

— I jak także — odparł spokojnie Rossini.

Odpowiedzi redakcji.

Sympatycznemu podróżnikowi z Tarnowskich Gór, donosimy, że na rozmaite ceny można się urządzić w Zakopanem. Czy to w Sanatorjum Czerwonego Krzyża, czy w luksusowym hotelu, czy w pensjonie, czy w domku górala, można według możności idealnie urządzić sobie pobyt, niczem się nie krępując. — Pogoda się ustaliła. Towarzystwo wyborowe. Rozrywki wielkomiejskie. Sposobność robienia wycieczek — nieograniczona.

Amatorce głośnego czytania z Pod Cieszyna. Radzimy przeczytać „Trębacz krakowski" Kell'yego, powieść dla młodzieży — nagrodzona w Ameryce złotym medalem.

Pannie Zosi i Anusi z Siemianowic. Pestek z kompotu z wiśni, czy ze śliwek nie wypluwa się na talerzyk, tylko na łyżeczkę, którą się je kompot, a z łyżeczki kładzie się na talerzyk.

Dobrej Gospodyni w Król. Hucie. Nie radzimy zwlekać i czekać na tańszy transport truskawek. Z braku czereśni i wiśni w tym roku musimy zaraz korzystać z obfitego plonu truskawek. Czereśnie i wiśnie są przeważnie sprowadzane z Włoch.

Pannie Halinie ...icz... z Rybnika. Jako fachowej fryzjerce damskiej, radzimy wyjazd do Zakopanego — na miesięczne czesanie. Dużo tam pań, więc łatwo o zarobek. W każdym razie nie należy jechać na ślepo, lecz najpierw upewnić się co do zajęcia.

Pani Marysi W... Katowice. Wogóle wietrzenie pościeli na balkonach, werandach i oknach frontowych na ulicach głównych jest bardzo nieestetyczne; — czy policyjnie wzbronione? — nie wiemy.

Panu R. w Lublińcu. Dla sportowców najzdrowszem pożywieniem są ryby i to morskie. Polecane są też potrawy owsiane.

J. B. Zgoń. 1. Można stawić wniosek o zaopatrzenie rodzicielskie, jeżeli syn, poległy na wojnie światowej, był jedynym żywicielem, a Pani nie posiada żadnego majątku, ani dzieci, które mogłyby Panią utrzymywać. Podanie należy skierować do Powiatowego Urzędu Inwalidzkiego przy starostwie w Katowicachh. — 2. Przed sądem okręgowym w Katowicach Pani musi być zastąpiona przez adwokata z Katowic.

„Muzyka" Skrbeńsko. 2000 marek niemieckich z marca 1922 roku równają się 50 złotym.

W. L. Brzezinka. 1. J. Łoś. Zasady ortografji polskiej i słownik ortograficzny według zasad Polskiej Akademji Umiejętności, kosztuje 4.20 złotych. — 2. K. Zimowski. Polska gramatyka, dwie części, kosztuje 2.20 złotych. Książki te na zamówienie sprowadzi każda księgarnia.

Ksiądz. W walce przeciw złym książkom i gazetom najlepszą bronią jest paragraf 281 polskiego kodeksu karnego. Dosłownie jego treść brzmi następująco: „Winny przechowywania na sprzedaż, sprzedaży, publicznego wystawiania lub innego rozpowszechniania świadomie bezwstydnych utworów lub wizerunków, będzie karany aresztem na czas do miesięcy trzech lub grzywną. Nadto, jeśli winowajca jest handlującym albo redaktorem wydawnictwa perjodycznego, sąd mocen jest pozbawić go prawa handlu lub redaktorstwa na czas od 1 roku do 5 lat". Korzystajmy z tego paragrafu, a niewątpliwie zmniejszy się u nas liczba niemoralnych, a nieraz wprost bezwstydnej treści książek i gazet.

P. W. w Czerwionce. Nie pisaliśmy dotychczas o uroczystościach srebrnego jubileuszu kapłaństwa w Bełku i Woszczycach, ponieważ nie otrzymaliśmy stamtąd sprawozdań z tychże uroczystości. Jest to znowu dowodem, że czytelnicy w różnych miejscowościach jeszcze niezrozumieli doniosłości współpracy z gazetą, wobec czego szerokie masy społeczeństwa nie mogą być informowane o tem, co się u nich dzieje.

Budowniczy J. K. Domy kuliste, o których Pan wspomina, buduje się także w Europie. Mianowicie w Dreźnie (Saksonja) zabudowano całą ulicę domami kulistymi. W kwietniu nastąpiło otwarcie tej dziwnej ulicy dla ruchu kołowego.

Abstynent. Do pierwszych zadań naszych zaliczamy walkę z pijaństwem. Jednostki atoli tej walki nie przeprowadzą, czego przykładem są np. Stany Zjednoczone, gdzie sam rząd stacza tą walkę. Tak np. w ubiegłym roku rząd amerykański wydał zawrotną sumę, bo 936 miljonów dolarów, byle prawo prohibicyjne było ściśle zachowane, a jednak słychać, że Ameryka suchą bynajmniej nie jest...

Kandydatce na policjantkę. U nas na Śląsku niema w żadnej miejscowości policjantek. Natomiast będą one w Warszawie. Z gazet warszawskich dowiadujemy się, że tamtejsze władze policyjne szkolą 50 policjantek dla walki z nierządem. Jest to pochwały godne, ale to wszystko nie wystarczy, skoro niemoralne afisze rozlepiać na miejscach publicznych wolno, a w kinach plugastwa grać też wolno.

W. R. w Jedrysku. Mrozy ubiegłej zimy wyrządziły szczególnie w ogrodnictwie wielkie szkody. Niema ogrodu, w którym nie byłoby zmarzniętych drzewek. Mrozy zniszczyły zupełnie szkółkę drzewek owocowych Śląskiej Izby Rolniczej w Markłowicach. Zmarzło 30 tysięcy drzewek. Strata ponad 150 tysięcy złotych. W całej Polsce straty sięgają 40 miljonów.

Wynalazki. Z postępem nauki i wiedzy wzrasta liczba wynalazków, nawet takich, o których nikt nie marzył. W ostatnim czasie mamy do zanotowania takie wynalazki, które zapowiadają przewrót. Profesor Bergius zdołał wytworzyć węgiel sztucznym sposobem. A wierzy tem świat uczony, bo gdy nie tak dawno tenże profesor wytworzył sztuczną naftę i sztuczną benzynę, obecnie w Niemczech fabrykują tej sztuczne benzyny 250 tysięcy tonn rocznie. Berliński chemik Franciszek Franck wykombinował papier niepalny, którego będzie można używać do pisania ważnych dokumentów. Teraz jeszcze myśli nad niespalnym... atramentem. Uczony niemiecki Johannsen powiada, że udało mu się wynaleść aparat, który będzie sprowadzał deszcz lub pogodę na zawołanie. Takich cudów świata moglibyśmy przytoczyć znacznie więcej, lecz zaszczupłe łamy gazety nie pozwalają na to.

A. B. w Dąbrówce Wielkiej. Niepokalanów p. Teresin Sochaczewski jest siedzibą OO. Franciszkanów. Po wakacjach tegorocznych zostanie tamże otwarty internat czyli małe seminarjum, do którego przyjęci być mogą chłopcy, którzy ukończyli z dobrym wynikiem III klasę gimnazjalną lub VII powszechną. Opłata miesięczna wyniesie 50 złotych. Prócz tego kandydat, jeśli przyjęty zostanie, przywieźć musi ze sobą bieliznę, pościel, ubranie itp. Podania o przyjęcie wnosić należy jak najprędzej, gdyż liczba miejsc jest ograniczona. Do zgłoszenia załączyć koniecznie: świadectwo chrztu, świadectwo moralności od księdza, świadectwo zdrowia od lekarza i ostatnie świadectwo szkolne. Prócz tego własnoręcznie napisany życiorys. Stacją kolejową dla Niepokalanowa jest Szymanów między Warszawą a Sochaczewem.

Do Pszowskich Dołów. Podzielamy zupełnie zdanie Panów, wypowiedziane w rezolucji, uchwalonej na zebraniu tamtejszych obywateli. „Katolik" ze swej strony zawsze dążył do zgody w przeświadczeniu, że obecne walki polityczne na Śląsku przynoszą niepowetowane szkody ludności polskiej i sprawie polskiej. W tym kierunku i nadal „Katolik" pracować będzie. Rezolucji narazie nie zamieszczamy, atoli skorzystamy z niej przy najbliższej sposobności. Dziękujemy za pamięć i pozdrawiamy.

P. S. 503. Doskonałym środkiem do wytępienia pcheł jest **tłuczona kamfora, rozpuszczona w petroleju.** Soku cytrynowego, którym należy skrapiać pościel, koszule i odzież, pchły również nie znoszą.

HUMOR.



Szczere złoto!

„Cóż ci dał twój narzeczony na urodziny?"

„Złoty łańcuszek."

„Złoty...?"

„No tak... tylko że kazał go poniklować, aby żaden złodziej się nie złakomił..."



Przewidujący.

„Dlaczego malujesz twój samochód z jednej strony na zielono, a z drugiej na czerwono?"

„Będziesz widział, jak sprzeczne zeznania będą świadkowie w sądzie składali"...

Program radjowy.

Sobota 6 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 16.15 Komunikaty gospodarcze — 16.30 Słuchowisko z Krakowa dla młodzieży: Fragmenty ze „Starej Baśni“ Kraszewskiego — 17.25 Odczyt z Krakowa: Wrażenia z nadmorskich stacyj biologicznych — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Nauka o Polsce — 19.45 Nadprogram — 20.05 Odczyt z Warszawy: Co czytać podczas wakacyj. — 20.30 Koncert z Krakowa — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.45 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Płyty gramofonowe — 16.15 Występ artystki Klimontowiczówne — 17.25 Przechadzki artystyczne po Warszawie — 19.00 Rozmaitości — 20.05 Odczyt — 20.30 Koncert — 22.00 Komunikaty — 12.45 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1 m.: 16.30 Słuchowisko dla młodzieży — 17.25 Wrażenia z nadmorskich stacyj biologicznych — 19.00 Rozmaitości, komunikaty — 20.00 Hejnał — 20.05 Przegląd polityczny — 20.30 Koncert.

Poznań, fala 336.3 m.: 7.00 Gimnastyka — 11.00 Uroczystości z okazji zjazdu ziemian — 13.00 Sygnał czasu, hejnał — 13.05 Koncert — 14.00 Giełda — 16.30 Gawęda harcerska — 16.45 Nauka angielskiego — 17.05 Odczyt — 17.25 Odczyt: Narody i ludzkość — 17.50 Wiadomości z wystawy — 19.00 Nadprogram — 19.20 Śpiew — 19.45 Sprawy kobiece — 20.00 Odczyt: Śląsk na łonie Macierzy — 20.30 Koncert z Warszawy — 22.15 Radjografja — 22.45 Kabaret — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 321.2 m.:

Gliwice, fala 326.4 m.: 15.45 Przegląd książek — 16.15 Koncert — 17.45 Przegląd filmowy — 18.20 Esperanto — 19.50 Słuchowisko: Z setnego w tysiączne — 20.15 Tańce austrjackie — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475.4 m.: 16.00 Odczyt: Niemiecki a włoski ideał opery — 17.00 Koncert wojskowy 18.40 Odczyt gospodarczy — 20.00 Film dźwiękowy — wesoły program — muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9 m.: 14.00 Muzyka — 15.15 Nadawanie obrazów — 16.00 Koncert — 17.45 Program dla młodzieży — 18.40 Koncert — 19.25 Utwory Schreyvogta — 20.15 Operetka: „Do widzenia“ Mimi! — Po programie nadawanie obrazów.

Niedziela 7 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej — 11.45 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 12.20 Odczyt religijny — wygłosi J. E. ks. biskup dr. Lisiecki — 16.00 Odczyt z Warszawy: Wędrówki młodego rolnika — 16.20 „Ogrodnik śląski“ — 16.40 Odczyt rolnicy 17.00 Koncert z Warszawy — 18.35 Odczyt z Wilna — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Skrzynka pocztowa — 19.45 Nadprogram — 20.05 Słuchowisko z Warszawy „Kochajmy się“ — 20.30 Koncert — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.45 Muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek 8 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 16.15 Komunikaty gospodarcze — 16.30 Płyty gramofonowe — 17.25 Nowości radjowe — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Muzyka lekka z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Koncert — 19.40 „Co słychać w Strażactwie?“ — 20.00 Odczyt: Generał Bem — 20.30 Koncert międzynarodowy z Budapesztu — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.45 Muzyka z Krakowa.

Bezrobocie w Anglji.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Anglji wynosiła dnia 3 b. m. 1.110.000 osób, t. zn. o 23.181 osób mniej niż w ubiegłym tygodniu.

SPORT.

—o—

Śląsk Opolski — Górny Śląsk.

W Król. Hucie na sali hotelu „Hrabia Reden“ odbędzie się jak donosiliśmy, czwarty z rzędu międzynarodowy mecz bokserski między reprezentacjami obu Śląsków pod protektoratem prezesa Rady Sportowej Woj. Śląskiego, dr. Salomego i prezydenta miasta Król. Huty Spaltensteina. Zawody powyższe zapowiadają się niezwykle interesująco.

Niedzielne mecze.

O mistrzostwo Ligi.

Rozgrywki I-szej serji zbliżają się już ku końcowi i nie wiadomo kto zdobędzie tytuł mistrza wiosennego. Największe szanse posiadają Czarni i Wisła, mając w dotychczasowych rozgrywkach 7 pkt. straconych. Dalej idą **Ruch,** Warta i Ł. K. S. po 8 punktów straconych. Nawet Warszawianka może odegrać jeszcze poważną rolę. Sytuacja jest tak niejasna, że dopiero po niedzielnych rozgrywkach będzie można przewidzieć ustosunkowanie się tabeli Ligi po skończonej 1-szej serji.

W niedzielę walczą następujące kluby:

W Król. Hucie:
Ruch W. Hajduki — Warszawianka.

w Warszawie:
Polonia — Pogoń.

we Lwowie:
Czarni — Legja.

w Krakowie:
Cracovia — Turyści.

O mistrzostwo kl. A.

W Katowicach:
Kolejowy KS. — KS. 06 Katowice.
Policyjny KS. — KS. Pogoń Katowice.

w Mysłowicach:
KS. 06 — KS. Diana.

w Dębiu:
KS. Dąb — KS. Rożdzień.

W Król. Hucie:
A. K. S. — Iskra.
Zjednoczeni P. Sp. — KS. Pogoń Nowy Bytom
KS. Kresy — KS. Śląsk.

O mistrzostwo B ligi.

W Szarleju:
KS. Odra — KS. Zgoda Bielszowice.

w Tarn. Górach:
KS. Śląsk — I. K. S. Tarn. Góry.

w Wielkich Hajdukach:
KS. Ruch II — A. K. S. II.

w Rudzie:
KS. Slavia — KS. Chorzów.

w Małej Dąbrówce:
KS. 22 — KS. 20 Rybnik.

w Szopienicach:
KS. Kościuszko — KS. Śląsk Siem.

w Bogucicach:
KS. Słowian — KS. Naprzód Rydułtowy.
KS 20 Bogucice — 09 Mysłowice.

Przed meczem piłkarskim Budapeszt — Górny Śląsk.

Jak już donosiliśmy, we wtorek dnia 9 lipca br. o godz. 18-tej odbędzie się w Katowicach na boisku Pogoni międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacjami Budapesztu i Śląska. Atrakcyjne to spotkanie w tym roku budzi zrozumiałą sensację dla sportowców śląskich, zwłaszcza że, jak się dowiadujemy, drużyna węgierska składa się z najlepszych reprezentacyjnych graczy Budapesztu i zamierza zrehabilitować klęskę doznaną przez Węgrów w Poznaniu. W zrozumieniu tego tak ważnego spotkania ustawił kapitan związkowy najlepszą swą drużynę, której skład podaliśmy.

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 4 lipca 1929 r.

Masło wiejskie za 1 funt	2.80—3.20
Masło mleczarskie za jeden funt	3.30—3.40
Jaja 6 sztuk	1.00—1.10
Mięso.	
Wieprzowina za 1 funt	1.60—1.80
Wieprzowina bez dokładki (kotlety)	2.00—2.20
Wołowina za 1 funt	1.30—1.60
Cielęcina za 1 funt	1.20—1.60
Cielęcina bez kości	2.20—2.40
Skopowina	1.50—1.80
Okrasa świeża	1.90—2.00
Okrasa wędzona	2.00—2.20
Łój	1.00—1.20
Jarzyny.	
Kapusta biała (główka)	0.50—1.00
Marchew (wiązka)	0.25—0.70
Kalarepa (wiązka)	0.25—0.40
Cebula za 1 funt	0.30—0.40
Pomidory za 1 funt	2.50—3.00
Kalafiory sztuka	0.80—2.00
Ogórki za 1 funt	1.10—1.50
Kartofle za centnar (50 kg)	8.00
Kartofle nowe 4 funty	1.00
Owoce.	
Truskawki za 1 funt	1.00—1.30
Wiśnie	2.00—2.25
Jabłka doborowe za 1 f.	2.00—4.00
Czarne jagody	0.40—0.70
Agrest za 1 funt	0.70—0.75
Śliwki II gatunek za 1 funt	1.10—1.40
Grzyby prawdziwe za 1 funt	2.50—3.00
Cytryny sztuka	0.10—0.12
Drób.	
Gołębie	1.25—1.75
Gołębięta	1.25—1.50
Kury	4.00—7.00
Kurczęta	2.00—2.70
Kaczki	4.00—7.00
Gęsi	4.50—10.00

Dowóz jarzyn i czarnych jagód znaczny.

Teatr Polski w Katowicach.

Gościnne występy Liljany Zamorskiej i Ignacego Dygasa.

W poniedziałek, dnia 8 lipca wystąpi gościnnie w operze „Pajace“ znakomity tenor polski, Ignacy Dygas. W środę, dnia 10 lipca w operze „Tosca“ wystąpią gościnnie Liljana Zamorska i p. Ignacy Dygas. Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru. Tel. 24.48.

Występ Serafiny Biczównej.

We wtorek, dnia 9 lipca odbędzie się w Teatrze Polskim wieczór baletowy primabaleriny teatrów rosyjskich p. Serafiny Biczównej. P. S. Biczówna występowała ostatnio z niebywałem powodzeniem w teatrach paryskich. Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru. Tel. 24.48.

Repertuar.

Piątek, dnia 5 lipca Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 8-mej wieczór.

Sobota, dnia 6 lipca „Dwaj panowie B“ o godz. 7.30 wieczór.

Sobota, dnia 6 b. m. „Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 10.30.

Niedziela, dnia 7 b. m. Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 3.30 po południu.

Niedziela, dnia 7 b. m. „Dwaj panowie B“ o godz. 7.30 wieczór.

Poniedziałek, dnia 8 b. m. „Pajace i Gianni Schicchi“, występ I. Dygasa o godz. 7.30 wieczór.

Wtorek, dnia 9 b. m. Występ Serafiny Biczównej, primabaleryny o godz. 7.30 wieczór.

Teatr Polski na prowincji.

Wtorek, dnia 9 b. m. „Dwaj panowie B“. Król. Huta.

Środa, dnia 10 b. m. „Dwaj panowie B“, Tarnowskie Góry.

Odkrycie starożytnego miasta.

W okolicy obecnego miasta Norwich (Noricz) w Anglji istniało przed dwoma tysiącami lat miasto Caistor, założone prawdopodobnie przez Rzymian, którzy w owych czasach wzięli w posiadanie niemal całą zachodnią Europę. Miasto to liczyło w okresie swego rozkwitu 20 000 samych Rzymian, następnie jednakże, razem z upadkiem rzymskiego państwa utraciło swe znaczenie i coraz więcej upadało, aż wkońcu nawet ślad po niem zaginął. Wprawdzie ogólnie znane było, iż okolice miasta Norwich miały jakiś dziwny wygląd, ale nikt nie domyślał się nawet, czemu to przypisać. Dopiero niedawno temu przelatywał nad miastem samolot na wysokości 700 metrów i z niego to sfotografowano okolice, a fotografja wykazała, że opodal niego wyraźnie muszą się pod powierzchnią ziemi znajdować place i ulice, nawet poszczególne budynki można było wykazać po ukształtowaniu powierzchni. Ruiny miasta Caistor zajmują obszar około sześciu set akrów. Oczywiście już w najbliższym czasie ma się rozpocząć odkopywanie szczątków miasta.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Ogłoszenie.

Na niedzielę, dnia 21 lipca 1929 r. przypada odpust w kościele parafjalnym w Brzeżcach. Sprzedaż cukierków i innych towarów zależna jest od zezwolenia Urzędu Okręgowego w Mizerowie.

Uruchomienie karuseli, widowisk itp. w dniu odpustu jest wzbronione.

Mizerów, dnia 3 lipca 1929 r.

Naczelnik Urzędu Okręgowego.
Fójt.

Śląska Fabryka Stalówek, Sp. z o. o.
Tarnowskie-Góry G.-Śl., Tel. 533

Fabrykacja:

stalówek według angielskiego systemu, artykułów biurowych i t. p., artykułów masowych z blachy óżnego gatunku, narzędzi precyzyjnych dla wycinania i wytłaczania.

Warsztat mechaniczny

reperacje maszyn, budowa lekkich konstrukcji blaszanych i żelaznych, autogeniczne spawanie i wycinanie.

Zakład galwanizacyjno-emaljerski

niklowanie, śrebrzenie, mosiądzowanie, miedziowanie itd. różnych części do samochodów, motocykl, rowerów, wszelkich reflektorów, lamp i innych artykułów metalowych.

Wróciłem
Dr. Parczewski
Katowice, ul. Teatralna 12.
Telefon 1879. 9—12 i 4—6.

Ratujcie Zdrowie!

Jeżeli zechcesz być zdrowym i siłę z powrotem odzyskać zwróć się o **poradę i pomoc** w każdych chorobach i nawet w najkrytyczniejszych. **Tysiącom już pomoc skuteczna była.**

Także leczenie pozamiejscowe!

Kto przybyć nie może, lub cierpienie nie zezwoli, proszę o żądanie bliższych wiadomości.

Piśmienne zapytania będą punktualnie załatwione. Dokładne podanie djety i kuracji.

Zembok Józef
Lecznictwo-Przyrodnicze
Król.-Huta (Śl.), ul. Stawowa 2.
Godz. przyjęć od 9—13 i od 15—18.

Unieważniam zgubione papiery wojskowe, wydane przez P. K. U. Król.-Huta na nazwisko
Nowak Paweł
z Goduli.

Sprzedam zaraz tanio **maszynę do sieczenia zboża oraz trawy,** również **tryjer cylindrowy,** którym się zboże do siewu czyści. Maszyny są w dobrym stanie.

Okręt Franciszek
Kolonja Kraskowiec
Powiat Rybnik.



Udoskonalone maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt, rur — poleca Fabryka maszyn

Rzewuski i S-ka
WARSZAWA, Ordynacka 7.

Zysk wytworni betonowej w jednym roku wynosi około 5000 do 6000 zł.

Żądajcie cenników i objaśnień.

Popierajcie naszych inserentów.

Baczność! **Nowożeńcy!**

Oszczędzacie
kupując
meble i wyroby tapicerskie
w składzie K. Beselera
w Rydułtowach, ul. Korfantego, w domu p. Chroszcza. Tel. nr. 5.

Urządzenia kompletne jak i pojedyncze meble stale na składzie po cenach najniższych. Obsługa rzetelna i dogodne warunki spłaty. Dostawa do domu bezpłatnie.

Ważne dla Związków i Tow. kościelnych!

Sztandary, chorągwie, paramenty kościelne, oraz wszelkie roboty ręczne wykonuje
Pracownia Haftów Artystycznych
Wiktorji Bazanowej, Rybnik
Gliwicka 9.
Wykonanie sumienne. Ceny nader przystępne. Dotąd liczne podziękowania.

MEBLE

sypialki, jadalki, gabinety, kuchnie, urządzenia biurowe komplety i pojedyńczo. Wielki wybór, ceny przystępne, poleca

Spółka Stolarska Sp. z o. odp.
Tel. 1898. ul. 3-go Maja 26 Tel. 1898.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 6 lipca

Oktawa Św. Piotra i Pawła Apostołów.
Św. Izajasza, proroka.
Św. Goara, kapłana wyzn. † 575.
Św. Dominiki, panny.

—

SŁOW.: IZASŁAW.

Ja nie żyję dla siebie, ale dla Ojca mego... nie szukam woli mojej, ale woli tego, który mnie posłał.
(Jan V. 30.)

Bóg posłał na świat Syna swego jednorodzonego, abyśmy żyli przezeń.
(I. Jan IV. IX.)

Zdanie: Wielu pragnie zatapiać się w Bogu, lecz nie usiłuje ćwiczyć się w tem, co do takiego daru prowadzi.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 3.42, zach. o godz. 19.55. — Księżyc wsch. o godz. 2.32, zach. o godz. 20.15. Nów księżyca o godz. 19 min. 47, i znajduje się o godz. 13.00 najbliżej ziemi.

Długość dnia 16 godz. 13 min.

Zmiany powietrza: grad, wietrzno. — Jutro: dżdżysto, potem pogoda.

— **Walny zjazd katolicki.** Walny zjazd katolicki odbędzie się w dniu 8 września w Poznaniu pod protektoratem ks. prymasa Hlonda. Wezmą udział w zjeździe wszyscy biskupi polscy. Termin zjazdu wyznaczono w ten sposób, ażeby dać możność uczestnikom zobaczenia wystawy tuż przed jej zamknięciem.

— **Zjazd inżynierów-cudzoziemców odbędzie się w Polsce.** W dniach 8 i 9 lipca odbędzie się w Warszawie posiedzenie komitetu wykonawczego międzynarodowej unji elektrycznej, na które oczekiwane jest przybycie 30 inżynierów francuskich, włoskich, belgijskich, czeskich, hiszpańskich i holenderskich. Gości cudzoziemskich podejmował będzie Związek elektrowni polskich. Uczestnicy posiedzenia udadzą się w dniu 9 lipca w podróż okrężną po Polsce i zwiedzą Kraków, Lwów, Katowice, i wystawę w Poznaniu.

— **Nowy kodeks postępowania karnego.** Od 1 lipca bieżącego roku obowiązuje w sprawach, należących do sądów powszechnych, nowe postępowanie karne, które zawiera w niektórych postanowieniach zasadnicze zmiany w porównaniu do dotychczas obowiązującego postępowania niemieckiego.

W sądach Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje także nowy tekst przysięgi, którą składają świadkowie. Tekst nowej przysięgi brzmi:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome. Tak mi Panie Boże dopomóż“.

Świadkowie wyznań chrześcijańskich składają przysięgę przed krzyżem, świadkowie wyznania mojżeszowego trzymając palce na Torze.

— **Sprawa odroczenia służby wojskowej.** W związku z poprzedniemi notatkami o odroczeniu służby wojskowej podajemy na życzenie wielu rodziców, co następuje: „Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że odroczenie czynnej służby może być udzielone: synowi niezdolnych do pracy rodziców, wnukowi niezdolnych do pracy dziadków, o ile nie posiadają zdolnych do pracy dzieci, synowi, legitymowanemu w tychże warunkach, synowi uznanemu przez ojca niezdolnego do pracy, rodzonemu lub przyrodniemu bratu, osieroconemu w pełni lub przez nieślubną matkę i nieślubnego rodzeństwa, adoptowanemu w powyższych warunkach. Wyżej wymienionym poborowym udziela się odroczeń, o ile stwierdzone będzie, że osoby, znajdujące się na ich chlebie, są niezdolne do jakiejkolwiek pracy zarobkowej, albo nie zarobkują z tego powodu, że pełnią służbę w wojsku, odbywają nauki szkolne, są nieletnie, lub są ułomne. Przy określaniu niezdolności do pracy należy uznać, że osoby, które utraciły mniej, niż 35 proc. zdolności do pracy, uważa się za zdolne do pracy, osoby zaś, które zdolność tę utraciły ponad 55 proc., za zupełnie niezdolne. W przypadku określenia niezdolności od 35 proc. do 55 proc., rozstrzyga władza, udzielającą odroczenia. Nie podlegają badaniom osoby powyżej 60 lat, matki samotne ponad 45 lat, dziewczęta do 18 lat, a osoby płci męskiej, do 16 lat życia włącznie.“

Z Katowickiego.

Katowice. (Zabity przez samochód.) Michał Wieczorek z Wełnowca, lat 62, został przejechany przez samochód, którym kierował Kazimierz Chrościela, szofer Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej w Bytomiu. Wypadek zdarzył się obok huty cynkowej w Wełnowcu pod Katowicami. Śmiertelnie okaleczonego starca odstawiono do lecznicy hutniczej, gdzie zmarł. Wieczorek posiadał przytępiony słuch, przeto nie słyszał znaków ostrzegawczych i w krytycznym momencie usiłował przejść przez ulicę. Gdy znajdował się na jezdni, został pochwycony przez samochód i rzucony pod koła. Zwłoki nieszczęśliwego odstawiono do kostnicy.

— (Budowa mieszkań.) Na ostatniem posiedzeniu magistratu miasta Katowic uchwalono 800 tysięcy zł na budowę 120 mieszkań dla najbiedniejszej ludności. Domki będą postawione przy ulicy Wełnowskiej.

— (Przebudowa rurociągów — dwutorowa linja tramwajowa.) Magistrat katowicki przyjął plan przebudowy rurociągów wodnych w Dębiu pod Katowicami kosztem 25 tysięcy zł. Na tem samen posiedzeniu przyjęto plan przeprowadzenia dwutorowej linji tramwajowej do Załęża. Sprawę usunięcia obecnego toru odroczono do następnego posiedzenia magistratu katowickiego.

— (Zakazana droga.) Dyrekcja policji w Katowicach donosi, że Aleje Niepodległości w Małej Dąbrówce są zakazane dla samochodów oraz ciężkich furmanek.

Wełnowiec w Katowickiem. (Wycieczka.) Klub sportowy „Orzeł“ urządza w niedzielę 7 lipca wycieczkę do Tychów. Zbiórka o godzinie 5.30 rano przy oberży hutniczej. Wymarsz pieszo z klubem mandolinistów o godzinie 6. Powrót koleją. — O godz. 7.30 zbiórka kolarzy K. S. Orzeł u p. Kowolika w Józefowcu, odjazd do Tychów o godz. 8. Przed Tychami nastąpi złączenie się wycieczki pieszej z wycieczką kolarską.

Rożdzień w Katowickiem. (Budowa domu.) Komisja budowlana gminy obradowała nad budową wielkiego domu dla rodzin robotniczych. Na budowę domu wyznaczono 110 tysięcy zł. Na przyszłym posiedzeniu zastępstwa gminnego nastąpi uchwała w sprawie budowy.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Dziecko pod kołami samochodu.) Na ulicy Hallera przejechał samochód 8-letnią Antonję Holnikówną. Dziewczynka doznała ciężkich okaleczeń. Odwieziono ją do lecznicy brackiej w Siemianowicach.

Bardzo szkoda, że Pani nie spróbowała jeszcze kawę ziarnistą mieszać z
Kathreinera Kawą Słodową Kneippa.



Dlaczego Pani chce kupować tak zwane mieszanki, już gotowe? Każda gospodyni przecież sobie sama o wiele lepiej je może sporządzić, trzeba jednak koniecznie do nich zużyć tylko
Kathreinera Kawę Słodową Kneippa.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Dotkliwa kara za zniszczenie skarbonki.) Dnia 10 lutego bieżącego roku rozbito skarbonkę, zawieszoną w korytarzu lecznicy hutniczej. Skarbonka była nietylko rozbita, lecz także wypróżniona. Sprawcą był Augustyn H. z Radzionkowa, który leczył się w szpitalu hutniczym. W tych dniach H. odpowiadał przed sądem w Katowicach. Na rozprawie podsądny nie przyznał się do winy. Sąd skazał oskarżonego na 5 miesięcy więzienia.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Dzień Ligi Obrony Powietrznej.) Komitet miejski Ligi Obrony Powietrznej w Król. Hucie zwraca się do mieszkańców miasta z prośbą o udekorowanie swych okien nalepkami Ligi w dniach 6 i 7 lipca czyli podczas wojewódzkiego „Dnia Ligi Obrony Powietrznej.“ Nalepki w cenie 20 i 50 gr. można nabyć w firmach K. Cieśliński w Król. Hucie, ulica Wolności 5, i u Dingesa, ulica Wolności 9. Dochód ze sprzedaży nalepek przeznaczony jest na cele obrony powietrznej i przeciwgazowej.

— (Zaginięcie dziecka.) W ubiegły wtorek oddalił się od domu 2-letni chłopczyk Sodzewicza, mieszkający przy ulicy Hajduckiej nr. 29 w Król. Hucie. Chłopiec był ubrany w modre spodnie i siwą kamizelkę. Wiadomości o zaginionym dziecku należy przesyłać do policji kryminalnej.

— (Aresztowanie.) Gertruda Lisko z Król. Huty, lat 30, mężatka, wybrała się na targ do Świętochłowic. Na targowisku dokonała kradzieży. Z tego powodu została aresztowana. Sprawę skierowano do sądu.

Z Swiętochłowickiego.

Świętochłowice. (W sprawie tyfusu brzusznego.) W jednym z ostatnich numerów naszego pisma donosiliśmy, że w Świętochłowickiem choruje przeszło 20 osób na dur brzuszny. W sprawie tej donoszą ze strony urzędowej: W dwu gminach powiatu świętochłowickiego, mianowicie w Nowym Bytomiu i Świętochłowicach pojawił sie tyfus brzuszny o dość wielkim nasileniu. Źródłem tej choroby jest zapewne mleko spożywcze w obecnej ciepłej porze w stanie surowym jako maślanka i zsiadłe mleko. W tych dniach wydano do ludności pouczenie o zachowaniu się w czasie epidemji. W zagrożonych gminach zakazano sprzedaży maślanki, kwaśnego mleka i lodów owocowych. Państwowy Zakład epidemiczny przysłał na miejsce swego delegata, który sprowadzi ruchowy ambulans bakterjologiczny, celem przeprowadzenia wszelkich badań na miejscu. Jest nadzieja, że wspólnym wysiłkiem miejscowych lekarzy, władz policyjnych, urzędów zdrowia i państwowego instytutu higjenicznego dalsze szerzenia się tyfusu będzie uniemożliwione. Ludność zagrożonych gmin winna dać bezwzględny posłuch zarządzeniom władz i tym sposobem przyczynić się do stłumienia tyfusu. — Tyfus brzuszny jest chorobą zakaźną i przenosi się z człowieka chorego na zdrowego, podobnie jak inne choroby zaraźliwe, np. szkarlatyna, dyfterja, cholera itd. Bakterje tyfusu zwykle przechodzą do zdrowego człowieka przez połykanie potraw, zwłaszcza jarzyn lub mleka, lub też przez brudne ręce, które dotykają się przedmiotów pokrytych zarazkami tyfusu. Podczas epidemji należy więc często myć ręce, zwłaszcza przed jedzeniem. Dalej każdy wypadek zachorowania na tą chorobę należy bezzwłocznie zgłosić lekarzowi lub miejscowej policji, aby można chorobę w samym zarodku uchwycić i zwalczyć.

— (Tragiczna śmierć dziecka.) Dnia 30 czerwca wyszła z mieszkania 4-letnia córeczka przodownika policji Wincentego B. z miejscowego komisarjatu. Wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku. W tych dniach ojciec zaginionej dziewczynki znalazł zwłoki swego dziecka w dole ustępu.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Odznaczenie.) Zatrudniony w hucie Iwan Paweł otrzymał od ministerstwa dla spraw wewnętrznych odznaczenie, mianowicie: „Medal za ratowanie ginących“.

Nowe Hajduki w Świętochłowickiem. (Nowy zarząd czytelni.) W tych dniach odbyło się walne zebranie komitetu miejscowego Towarzystwa Czytelni Ludowych. Po przyjęciu sprawozdań z całorocznej pracy wybrano nowy zarząd w następującym składzie: W. Ostrowski prezes, P. Szczęsny zastępca, A. Węgłowska sekretarka, M. Hoffmanówna skarbniczka. Bibliotekarze: A. Pławnieczka, M. Mróżkówna. Ławnicy: Wójtowicz, Wesołek. Komisja rewizyjna: J. Nowak i Trzygródyki.

Orzegów w Świętochłowickiem. (Z kroniki policyjnej.) Adolf Chorzela z Załęża został aresztowany przez tutejszą policję. Aresztowanie nastąpiło za kradzieże, nadto władze ścigały Chorzelę za uchylanie się od służby wojskowej.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 4 lipca: za 100 złotych 46.90 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 4 lipca: za 100 franków francuskich 34.80 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.09 zł, za 100 koron czeskich 26.32 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 3 lipca 1929 r.

Żyto 25.75—26.75, pszenica 46—47, jęczmień 28—29, owies 26—27, mąka żytnia 40, mąka pszeniczna 66.50 do 70.50, osucie żytnie 18—19, osucie pszeniczna 20—21. Tendencja spokojna.

Ruda w Świętochłowickiem. (Ruch budowlany.) Gmina Ruda zamierza budować, aby zmniejszyć nędzę mieszkaniową. Na ostatniem posiedzeniu Rady Wojewódzkiej przyznano gminie 700 tysięcy zł jako pierwszą ratę na pożyczkę przyznaną w minionym roku w wysokości półtora miljona zł. Nowe domy robotnicze będą postawione na terenie, który swego czasu wydzierżawiono jako ogródki działkowe.

Piekary Wielkie. (Odpust Nawiedzenia M. B.) W niedzielę 7 lipca przypada odpust Nawiedzenia Matki Boskiej. Porządek następujący: W sobotę 6 lipca o godz. 5 po poł. odprawia się uroczyste nieszpory w kościele Matki Boskiej. Po nieszporach powitanie pątników na Rajskim Placu, który po gruntownem odnowieniu przybrał szatę nową. Po kazaniu wyrusza procesja na Kalwarję na obchody kalwaryjskie. Koniec obchodów sobotnich przy kaplicy Kajfasza około 9 wieczorem. Z nastaniem zmroku z oświetlonych wieży kościoła Matki Boskiej orkiestra kościelna odegra hymn na cześć Matki Boskiej. W niedzielę 7 lipca o godzinie 5 msza św. przy kaplicy Kajfasza i dalsze obchody z kazaniami. Po obchodach o godzinie 10.30 kazania odpustowe w kościele Matki Boskiej, na Rajskim Placu i na Kalwarji. Po kazaniach będą celebrowane nabożeństwa wielkie na tych samych miejscach. Po południu o godzinie 2 obchody różańcowe przy kapliczkach na Kalwarji. Po obchodach różańcowych nieszpory w kościele Matki Boskiej. Zapowiedziały swoje przybycie kompanji z Król. Huty (św. Barbary), Chorzowa, Tarn. Gór, Małej Dąbrówki, Dąbrowy pod Bytomiem itd. Spodziewać się należy, że wierni tłumnie przybędą do Piekar, idąc śladem przodków, którzy to miejsce św. i Kalwarję zbudowali, składając na ten cel chętnie swoje grosze.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Jarmark i targ na zwierzęta domowe.) Przypominamy, że targ na konie i bydło odbędzie się w Pszczynie w srodę, dnia 10 lipca. Jarmark odbędzie się w czwartek, dnia 11 lipca.

Mikołów. (Sprawy komunalne.) W bieżącym tygodniu odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Uchwalono dokończyć brukowanie drugiej części rynku. — Miasto zakupi wóz do skrapiania ulic. — Rzeźnia miejska zostanie gruntownie odnowiona i wewnątrz przebudowana. Prace około rzeźni będą wykonane w bieżącym roku. Na odnowienie rzeźni uchwalono 40 tysięcy zł.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Uroczystość powstańców śląskich.) Grupa I Związku Powstańców Śląskich w Rybniku donosi, że w niedzielę, dnia 14-go lipca, odbędzie się w Rybniku uroczystość dekoracyjna. Program uroczystości: Godzina 8,30 zbiórka umundurowanych przed lokalem p. Pandra celem odebrania sztandaru. Godz. 9 zbiórka przed lokalem p. Ciałonia na Placu Wolności. Godz. 9,30 wymarsz do kościoła Św. Antoniego, na nabożeństwo. Uroczystwa suma o godz. 10. Po południu o godz. 3 uroczyste zebranie członków grupy. Podczas zebrania odbędzie się dekoracja „Krzyżem do Wstęgi Śląskiej". Godz. 8 wieczorem zabawa taneczna na sali „Hotelu Polskiego". Zarząd grupy I wzywa członków, by wszyscy wzięli udział w uroczystości. — Wszyscy umundurowani powstańcy stawią się dnia 7 lipca celem wyjazdu do Przyszowic, gdzie odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru. Zbiórka w dniu 7 lipca o godz 6 rano u Pandra. Wyjazd do Przyszowic o godz. 6,45.

— (Uroczystość papieska.) W święto apostołów Piotra i Pawła obchodzono w Rybniku 50-letni jubileusz kapłaństwa Ojca św. Piusa XI nader uroczyście. Przed południem wierni byli obecni na uroczystej sumie. Podczas nabożeństwa odczytano list pasterski J. E. ks. biskupa dr. Lisieckiego. Na sali domu parafjalnego odbyła się uroczysta akademja. Referat wygłosił W. ks. proboszcz Reginek.

— (Nowe obwody urzędów okręgowych.) Wydział Powiatowy w Rybniku ma zamiar znieść istniejące obecnie obwody urzędów okręgowych i podzielić powiat na 17 nowych obwodów policyjnych. Według opracowanego planu urzędy okręgowe znajdowałyby się w następujących miejscowowściach: 1. w Lubomi dla gmin: Lubomia, Rogi, Kamień, Bluszczów, Syrynia, Buków, Nieboszowy, Ligota Tworkowska, Kornowacz, Rzuchów, Łańce, Kobyła, Pogrzebień i Brzezie; 2. w Lyskach dla gmin: Sumina, Zwonowice, Lyski, Nowa Wieś, Dzimierz, Żytna, Raszczyce, Adamowice, Bogunice, Pstrążna, Czernica i Łuków; 3. w Golejowie (siedziba Rybnik) dla gmin: Ochojec, Golejow, Wielepole, Orzupowice, Chwałęcice, Jejkowice, Szczerbice, Zebrzydowice, Zamysłów, Przegędza, Pietrzkowice, Piece i Gaszowice; 4. w Szczygłowicach dla gmin: Szczygłowice, Wilcza Dolna i Górna; 5. w Knurowie; 6. w Przyszowicach dla gmin: Przyszowice, Gierałtowice, Paniówki, Chudów, Bujaków; 7. w Czerwionce dla gmin: Czerwionka, Czuchów, Dębieńsko Wielkie i Stare, Leszczyny, Kamień, Książenice, Stanowice i Bełk; 8. w Równiu (siedziba Żary) dla gmin: Palowice, Szczejkowice, Gotartowice, Rówień, Kłokocin, Rogoźnia, Osiny, Baranowice, Kleszczów, Folwarki, Roj, Skrzeczkowice; 9. w Jankowicach dla gmin: Boguszowice, Jankowice, Świerklany Górne i Dolne, Kucharzówka; 10. w Chwalowicach; 11. w Jastrzębic-Zdrój dla gmin: Jastrzębie Górne i Dolne, Jastrzębie-Zdrój, Cisówka, Ruptawa, Ruptawice, Zofjówka, Mszanna, Moszczenica, Skrbeńsko, Gołkowice, Godów, Skrzyszów, Połomja, Golgowa; 12. w Jedłowniku dla gmin: Jedłownik, Marklowice Górne i Dolne, Wilchwy, Turza, Turzyczki, Czyżowice, Gorzyce, Gorzyczki, Uchylsko, Olza, Krostoszowice, Marusze, Podbucze, Łaziska, Odra; 13. w Pszowie dla gmin: Pszów, Krzyżkowice, Zawada, Kokoszyce; 14. w Rydułtowach; 15. w Niedobczycach dla Niedobczyc i Popielowa; 16 w Niewiadomiu Górnym; 17 w Radlinie dla Radlina i Biertułtów. — Jeśli interesowane gminy nie wniosą sprzeciwu w ciągu 14 dni przeciwko projektowi, projekt ten zacznie obowiązywać.

— (Posada kierownika szkoły rolniczej.) Śląska Izba Rolnicza rozpisała konkurs na stanowisko kierownika szkoły rolniczej w Rybniku. Z tego powodu my rolnicy, powiatu rybnickiego prosimy Śląską Izbę Rolniczą, aby stanowisko powierzono nietylko dobremu fachowcowi, lecz także wiernemu synowi Kościoła, gdyż chodzi o to, by kierownik szkoły był wychowawcą młodzieży rolniczej i dawał jej dobry przykład — pod każdym względem. Kierownik szkoły rolniczej w Rybniku powinien być, o ile możności — Ślązakiem!

Kilku gospodarzy.

Chwałowice w Rybnickiem. (Sprawy gminne.) Na ostatniem posiedzeniu zastępstwa gminnego uchwalono naprawę drogi granicznej koło kopalni, następnie odnowienie szkoły. — Wniosek w sprawie wysłania delegacji do Poznania celem zwiedzenia wystawy odrzucono. — Dla wszystkich miejscowych towarzystw uchwalono subwencję w ogólnej kwocie 300 zł. — Marji Schmidt przyznano miesieczną zapomogę w wysokości 20 zł.

Przyszowice w Rybnickiem. (Uroczystość poświęcenia sztandaru.) W niedzielę, 7 lipca, odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru powstańców w Przyszowicach. Program jest następujący: Godz. 6 rano pobudka przez orkiestrę straży pożarnej, godz. 7,30 przyjmowanie bratnich grup i gości w ogrodzie Widucha, godz. 8,30 zbiórka przed pomnikiem, godz. 9 wymarsz po sztandar, 9,30 Uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru w kościele. Podczas nabożeństwa śpiewają miejscowe chóry. Po nabożeństwie pochód do ogrodu i defilada. Popołudniu o godz. 2 koncert w ogrodzie (lub na sali w razie niepogodny), występy chorów, wbijanie gwoździ pamiątkowych, zawody sportowe strzelanie do tarcz i różne gry. Godz. 8 wieczorem pochód z lampjonami i pochodniami, następnie zabawa taneczna u Świętka i Widucha. Uprasza się o liczny udział.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Zarząd miastą kupuje grunta.) W tych dniach odbyło się posiedzenie magistratu. Na potrzeby czyszczarni uchwalono zakupić 8 do 9 morgów gruntu w okolicy budowiska przy drodze do Lasowic.

— Bolączki autobusowe.) Ruch autobusowy między Tarnowskiemi Górami a Katowicami jest znaczny, niestety wozy są zbyt małe. Zdarza się przeto, że wielu podróżnych nie może korzystać z jazdy, albo — jeśli łaska konduktora — dusi się w przepełnionym samochodzie. Należy spodziewać się, że słuszne żądania pasażerów będą uwzględnione. Właściciel koncesji powinień postarać się o większe samochody, lub o zwiększenie ich liczby.

Radzionków w Tarnogórskiem. (Nieszczęśliwy wypadek.) Przejeżdżający samochód spłoszył konie tutejszego dominium. Woźnica spadł z wozu, przyczem doznał złamania ramienia, nadto okaleczony został na całem ciele.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko-Biała. (Kina bez napisów niemieckich.) Wojewoda krakowski, p. Kwaśniewski, wydał rozporządzenie, zakazujące wyświetlania filmów z napisami niemieckiemi na terenie miasta Biała pod Bielskiem. Zakaz umotywowany jest potrzebą ochrony bezpieczeństwa spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Rozporządzenie pozostaje w mocy aż do odwołania.

Z całej Polski.

Warszawa. (Zasądzenie doktora praw.) Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał w tych dniach sprawę Mieczysława Bersztejna skończonego prawnika, oskarżonego o należenie do spisku komunistycznego. Aresztowano go w 1925 r. na zebraniu, w którem wzięło udział 7 komunistów. Znaleziono przy nim dokumenty świadczące niezbicie o wywrotowej działalności na szkodę Polski. Prokurator zażądał jako kary — 8 lat ciężkiego więzienia. Sąd skazał Bernszteina na 6 lat.

Łódź. (Napad bandytów na plebanję.) We wsi Giełzów koło Łodzi, dokonano krwawego napadu na plebanję. Sześciu bandytów uzbrojonych w rewolwery wtargnęło w nocy do mieszkania proboszcza, który mimo sędziwego wieku bronił się dzielnie napastnikom, niestety ogłuszony uderzeniem kolby rewolweru uległ dopiero przemocy. Bandyci wystrzałami z rewolwerów poranili służbę i domowników, poczem zrabowali kosztowności i zbiegli w pobliskie lasy. Zaalarmowana policja urządziła obławę, mobilizując wszystkie siły okoliczne. Po kilku godzinach osaczono szajkę bandycką w lesie, przyczem wywiązała się długotrwała strzelanina. Ujęto 2 złoczyńców, oraz odebrano łup zrabowany proboszczowi. Za resztą zbiegłych bandytów pościg trwa w dalszym ciągu.

Wieluń. (Żonobójca.) W pobliżu Wielunia znaleziono na torze kolejowym zmasakrowane zwłoki Józefy Woźnickiej z Krasienicy. Okazało się, że zamordował ją mąż, a dla upozorowania samobójstwa, położył trupa na torze. Mordercę aresztowano.

Poznań. (Okropny wypadek.) Służba kolejowa znalazła w Główne pewnego mężczyznę leżącego z rozbitą głową przy torze kolejowym. Natychmiastowe dochodzenie ujawniło, iż jest to kelner Walenty Kubicki, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, wyskakując z pociągu pospiesznego w okolicy stacji. Nieszczęśliwy zmarł podczas transportu do lecznicy.

Bydgoszcz. (Zamiast lisa zabił człowieka.) W Dąbrowie Małej rolnik W. Ratajczak zabił w czasie polowania sołtysa W. Majewskiego. Ratajczak posłyszawszy w pewnej odległości od siebie jakiś szelest był przekonany, że zbliża się lis i nie namyślając się wystrzelił z fuzji.

Z dalszych stron.

Praga. (Zarobił na przesądzie.) Jeden z najbardziej rozpowszechnionych, a niemądrych przesądów mówi, że sznur wisielca przynosi szczęście. Potwierdza go ciekawy wypadek, podany przez prasę czeską. Otóż w pobliżu miasteczka Trbau, w Czechosłowacji, znaleziono w lesie trupa nieznanego w okolicy człowieka, który się powiesił na przydrożnem drzewie. Na wieść o wypadku zbiegła się cała ludność miasteczka, w nadziei otrzymania chociaż kawałka sznura. Tak silne było pragnienie u wszystkich posiadania tego skarbu, że przy podziale wybuchnęły poważne bójki. Burmistrz miasteczka wpadł wówczas na doskonały pomysł: by zakończyć walkę urządził natychmiastową licytację i sznur został nabyty przez miejscowego bogacza za 9 tysięcy koron. — Suma ta została natychmiast rozdzielona pomiędzy ubogich miasteczką, którzy mogli się istotnie przekonać, że sznurek wisielca przynosi szczęście.

Sidney. (Największy most na świecie.) Most, jaki obecnie kończy się budować nad portem w Sydney w Australji uchodzi za triumf angielskiej sztuki inżynierskiej, jest bowiem największym łukowym mostem świata. Najwyższa rozpiętość łuku tego mostu wynosi 550 m., co razem z 10 innemi łukami daje łączną długość mostu wynoszącą 1 km. i 250 m. Wysokość środkowego łuku sięga 135 m. Cały most, stalowej konstrukcji, waży 35 miljonów kg. koszta budowy olbrzymiego mostu wyniosą 170 miljonów szylingów. Znaczne sumy wyda się również na zbudowanie nowych ulic, prowadzących do mostu.

Krótko-zwięzłowato.

W puszczach na wyspie Sumatra rośnie roślina, która miewa kwiecie w kształcie kielicha do 5 metrów wysokiego i 1 metr szerokiego u wylotu; olbrzymi kwiat ten kwitnie tylko przez jedną noc a wydaje woń smrodliwą jak gnijące ryby.

*

Wieżę Eiffel w Paryżu, najwyższy dotąd budynek, wystawiony przed 40 laty, zwiedziło otąd 14 miljonów ludzi.

*

Drzewa gumowe w Australji bywają ponad sto metrów wysokie.